

ŻYCZCIE NAM SZCZĘŚCIA!

OLSZTYN\\\\ Za nimi cztery lata nauki, przed nimi trzy dyplomowe przedstawienia. Część z nich już otrzymała angaże, bo dyrektorzy teatrów cenią sobie studium w Olsztynie, które w tym roku kończy 25 lat.

Alicja Baran, Monika Łyżwa, Marta Jaszewska, Joanna Świrski, Darian Wiesner, Dorota Puziuk, Mikołaj Kwiatkowski i Magdalena Wojtacha to tegoroczni absolwenci Studium Aktorskiego przy Teatrze Jaracza. Od poniedziałku do środy będzie ich można oglądać w spektaklach dyplomowych. Są to „Zespół śmierci i tańca”, czyli piosenki Tiger Lillies, „Tańce w Ballybeg” oraz „W małym dworku”. Przedstawienia te znajdowały się w normalnym repertuarze teatru.

W tym roku Studium Aktorskie w Olsztynie obchodzi jubileusz 25-lecia. — Jest to szkoła jak wszystkie inne uczelnie aktorskie w Polsce — mówi Zbigniew Marek Hass, były dyrektor Teatru Jaracza i założyciel studium, dzisiaj jego kierownik Działu Nauczania i wykładowca. — Nasi studenci mają zajęcia nie tylko z przedmiotów, które kojarzą się ściśle z aktorstwem. Uczą się też historii dramatu powszechnego i polskiego. Poznają historię teatru, historię sztuki i muzyki.

A ponieważ teatr współczesny posługuje się także innymi sztukami, jest też taki przedmiot jak praca z kamerą, który prowadzi Janusz Kijowski, dyrektor teatru i znany filmowiec.

Przed studentami ostatnie egzaminy. Jacy są tegoroczni absolwenci? — Pracowało mi się z nimi znakomicie — zapewnia



Fragment spektaklu „W małym dworku”. Na scenie pojawi się ośmioro tegorocznych absolwentów Studium Aktorskiego

Hass. — To wspaniali, młodzi ludzie. Oglądając ich w dotychczasowym repertuarze, jestem przekonany, że każdy teatr będzie miał z nich wielki pożytek. Są wszechstronnie uzdolnieni, są sympatyczni, umieją tworzyć zespół, co jest niezbędne w pracy na scenie. I taka jest cała ósemka. To młodzi aktorzy, pogodni, weseli, ale jak trzeba, to w repertuarze dramatycznym potrafią pokazać nerw sceniczny.

Czego się życzy aktorom na początku artystycznej drogi? — Połamania nóg — odpowiada

da Hass. A jego uczniowie śmieją się i dodają: — Szczęścia!

Zbigniew Marek Hass wyjaśnia, że w teatrze podczas spektaklu złamanie nogi jest zdecydowanie bardziej prawdopodobne niż w biurze. — Oby się tak nie stało! — mówi. — I to życzenie jest rodzajem zaklęcia.

Obchody jubileuszu Studium Aktorskiego odbędą się we wrześniu. Zobaczymy wówczas spektakl „Zespół śmierci i tańca”. Zaplanowano też galę absolwentów, na której wystąpią popularni dziś aktorzy,

k którzy kiedyś zawodu uczyli się w Olsztynie. Natomiast egzaminy wstępne do Studium Aktorskiego rozpoczną się 6 lipca i potrwać trzy dni.

Czy aktorstwa warto uczyć się właśnie tutaj? — Wiem, że niektórzy z tegorocznych absolwentów już otrzymali propozycje pracy — stwierdza Hass. — Nasi absolwenci naprawdę mają wzięcie wśród dyrektorów teatrów, nawet większe niż absolwenci akademii. Bo nasi studenci są wychowani na scenie.

Ewa Mazgal

8

osób skończy
w tym roku Studium
Aktorskie